

TYGODNIK PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** i **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Poczłantu, nadto we wszystkich Poczłowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: **ROCZNA** w Rossyi z poczłą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **PÓLROCZNA** 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{15}{27}$ LIPCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{14}{26}$ LIPCA.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ NASTĘPCA CESARZEWICZ raczył przesłać P. Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi Moskiewskiemu, Jenerał-adjutantowi hrabi *Zakrewskiemu*, łaskawy, z dnia 27 Czerwca, Reskrypt, w którym, odpowiadając na pismo tego Jenerała, z dnia 23 tegoż m., J. C. WYSOKOŚĆ tak we własnem imieniu jako i w imieniu J. C. W. W. X. CESARZEWICZOWEJ, MARYI ALEXANDRÓWNY, wynurza wdzięczność, za spólczenie i udział, jakie on sam i mieszkańcy starożytnej stolicy okazali z powodu bolesnej straty, doznanej przez JJ. CC. WYSOKOŚCI.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE z dnia 1 Lipca, Pułkownik *Dżafar-Kuli-Aga-Bakichanow*, za odznaczenie się w bitwach z góralami Kaukazskimi mianowany Jenerał-majorem, z pozostaniem przy oddzielnym Kaukazskim korpusie. — 2 tegoż m. Zostający przy tymże korpusie, Jenerał-porucznik *Schilling*, mianowany Naczelnikiem 19 dywizyi pieszej, na miejsce Jenerał-porucznika *Schwartz*a. — 27 Czerwca, Pełniący obowiązki Naczelnika Sztabu byłego Zbornego korpusu jazdy, Jenerał-major *Szczerbiński*, mianowany Dowodzącym okręgami osad wojskowych, czterema ostatnimi Noworosyjskimi i 5 Kijowskim i Podolskim, na miejsce Jenerał-porucznika *Izumow*, zaliczonego do jazdy; dowodzący czasowo temiż okręgami osad wojskowych, Jenerał-major *Mastow* 2, mianowany Dowódcą 2 brygady 2 dywizyi Kirysyerów, na miejsce Jenerał-majora *Reisner*, zaliczonego do jazdy.

— N. CESARZ JMC raczył upoważnić Głównodowodzącego czynną Armią do udzielania, jak to miało miejsce w

wojnach poprzedzających, w czasie działań wojennych obecnej wojny, nagrod wskazanych w 18 § 2 Części Ustawy o dowodzeniu Armijami, a to nietylko na placu bitwy, ale i w zakresie działań wojennych, na przedstawienia zostających pod jego dowództwem Naczelników wojskowych. JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył nadać P. Jenerał-Feldmarszałkowi Xięciu Warszawskiemu, Hrabi Paskiewiczowi-Erywańskiemu, też same prawa i we względzie udzielania orderów rossyjskich oficerom, zostającym w służbie cudzoziemskiej.

NOWINY Z ARMII AUSTRYACKIEJ.

20 Czerwca (2 Lipca) o południu nieprzyjacieli zrobił wycieczkę z twierdzy Comorn, z bardzo znacznymi siłami; mgła sprzyjała jego przedsięwzięciu: po fałszywym ataku na Almaz, powstańcy skierowali się na Acz, Garkali i Czern.

W tych punktach rozłożone były 1 i odwodowy korpusy austryackiej armii, mając na prawem swém skrzydle zborną dywizję Jenerał-adjutanta *Paniutin*, przed wsią Natlgmand.

Powstańcy ogromnemi massami piechoty z liczną artyleryą gwałtownie atakowali Aczski las, lecz byli odparci przez wojska 1 korpusu i zostawili w ich ręku 120 niewolnika.

W tym że czasie nieprzyjacieli atakował Garkalski las i jął okrażać prawe skrzydło odwodowego korpusu, lecz ruską dywizyą, przybywszy na miejsce bitwy w szykowanych kolumnach, zatrzymała poruszenie lewego skrzydła powstańców, i, wsparwszy w czas odwodowy korpus, zmusiła ich do cofnięcia się.

Austryacka jazda odparła także kilka razy nieprzyjacielskie szwadrony.

O 5 godzinie po południu, powstańcy, rozbici na wszystkich punktach, cofnęli się szybko do twierdzy. Oni ponieśli

znaczną stratę i byli ścigani do samego kresu strzałów fortecznej artylleryi.

Ze strony austryaków zabito i raniono do 500 ludzi i 15 oficerów; w liczbie tych ostatnich kapitanowie: *xiąże Windischgrätz* i *hrabia Kiunigl* otrzymali ciężkie rany. Pod Jenerałami *Herzingerem* i *Benedeck* zabito konie.

Wzięci w niewolę powstańcy wyznali, iż ich naczelnicy, dowiedziawszy się o wyruszeniu części austryackich wojsk ku m. Budzie, liczyli na osłabienie armii, rozłożonej pod Comorn i chcieli przerznąć się do komitatów, przyległych do jeziora Balaton, w nadziei, że błotnista i utrudniona miejscowość da im możność prowadzenia tam podjazdowej wojny.

Tego samego dnia partyzański oddział austryackich wojsk, pod dowództwem majora *Wussin*, zajął miasto Budę, które opuszczone było przez nieprzyjaciela.

DODATEK DO NOWIN Z AUSTRYACKIEJ ARMII.

O udziale dywizyi Jenerał-adjutanta *Paniutin* w bitwie, zaszłej 29 Czerwca pod Comorn, otrzymano od niego następujące doniesienie:

29 Czerwca, o południu, powstańcy przeszli na prawy brzeg Dunaju, zajęli 20 bataljonami Garkalski las i mocno atakowali pierwszy i odwodowy korpusy.

Ostatni, nacieranym będąc przemagającymi siłami, jął zwolna odstępować ku wsi Czem, zwłaszcza prawém swém skrzydłem. — Natychmiast, po otrzymaniu doniesienia o wyścieczce powstańców, Głównodowodzący austryacką armią polecił dywizyi Jenerał-adjutanta *Paniutin* posunąć się od wsi Nat-Igmand ku wsi Pusta-Czem, na prawe skrzydło odwodowego korpusu.

Skutkiem tego, Briański pułk strzelców, który stał przed wsią Kisz-Igmand, posunięto w lewo ku wsi Czem, a pozostałe trzy pułki skierowano ku tej że wsi prostą drogą.

Briański pułk strzelców z lekką № 7 baterją, przymknąwszy się do prawego skrzydła odwodowego korpusu, wszczął ogień niezwłocznie; zaś Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego pułk strzelców, z lekką № 8 baterją, wystąpił bardziej na prawo; piesza brygada z dwoma baterjami stanęła w rezerwie.

Dywizya przysłała na miejsce bitwy w momencie najtrudniejszym dla odwodowego korpusu; powstańcy śmiało szli naprzód w gotowości do stanowczego ataku.

Za ukazaniem się naszej dywizyi, powstańcy zatrzymali się i wkrótce musieli cofać się.

Oni usiłowali skierować dwa pułki huzarów dla obejścia prawego skrzydła Jenerał-adjutanta *Paniutin*, lecz huzary trafny ogniem lekkich № 7 i 8 baterji zostali odrzuceni nazad.

Zaczęła się powszechna pogoń za nieprzyjacielem.

Podsędzszy do szanów, wojska zatrzymały się po za kresem fortecznego ognia.

Za nastaniem zmroku, wszystkie korpusy armii odeszły na swoje stanowiska.

W dywizyi Jenerał-adjutanta *Paniutin* zabito 1 i raniono 25 żołnierzy.

NOWINY Z CZYNNEJ ARMII.

XI.

«19 Czerwca, wojska Jenerała *Czeodajew* były w marszu z Tokaju do Debreczyna.

Oddział Jenerał-porucznika *Bieloguzew*, zająwszy Weze w dniu 17, wystąpił ztamtąd 18 i przybył do Tokaju 19.

4 Dywizya piechoty przeszła do Miskole.

Dalsze wojska zostawały na swych stanowiskach.

20, 21 i 22 Czerwca, z powodu niepogody, wojska 2 i 3 korpusów pieszych, które nie miały żadnych do dokonania poruszeń, były rozmieszczone na ścieśnionych kwaterach.

Jenerał *Czeodajew*, po przybyciu do Gatkaz, 21 Czerwca, był spotkany od deputacyi z miasta Debreczyna, z zapewnieniem uległości prawemu Rządowi i przyrzeczeniem wypełnienia naszych żądań. — Wojska jego zajęły dnia tegoż Debreczyn bez wystrzału; nieprzyjaciel uciekł w kierunku Czolnok.» (*).

NOWINY Z KAUKAZU.

«22 Maja banda od 5,000 góralów napadła na Olgiński przedmostowy szaniec, przykrywający komunikacją Czarnomoryi przez Kubań z przodową Abińską warownią, na ziemi Szapsugów. Olgiński garnizon liczący 153 żołnierzy i podoficerów i 4 ober-oficerów 9 pieszego bataljonu Czarnomorskiego wojska kozaków, pod wodzą Esaula *Wołkodawa*, natchnął się przykładem swego walecznego wodza i okrył się sławą. Powtarzane ataki nieprzyjaciela odparte były na wszystkich punktach, pomimo znaczną przewyżkę sił jego. Górale, zmieszani nieporuszonnością kozaków, nakoniec się cofnęli, zostawiwszy na miejscu 9 trupa, 52 konie i mnóstwo broni. Według pewnych wiadomości, unieśli z sobą

(*). Powtarzamy tu adres deputacyi, wzięty z Gazety Warszawskiej. Adres mieszkańców Debreczyna do Jenerała *Czeodajewa*: «Bada gminy miasta Debreczyna, zważywszy dzisiejsze położenie kraju, i przekonawszy się z doświadczenia, że wypadki, zaszłe w ostatnich czasach, smutny koniec miały, a nawet, że właśnie te przedsięwzięcia wtrąciły kraj w dzisiejsze trudne położenie: na posiedzeniu ogólném, w dniu dzisiejszym odbytym, jednomyślnie postanowiła Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, Franciszkowi-Józefowi, złożyć hołd uroczysty i w tym celu, taż rada przesłała do Jego Excelencyi Cesarsko-Rossyjskiego Jenerała piechoty *Czeodajewa*, dowódcy 4 korpusu armii, z pomiędzy siebie deputacyą z prośbą, ażeby szanowny Jenerał raczył wstawić się do Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Franciszka-Józefa, naszego łaskawego Króla, za tém miastem, które przez tyle wieków dawało dowody przykładowej i nieprzerwanej wiary i przywiązania dla swych prawych Monarchów, a to dla tego; by Najjaśniejszy Pan najłaskawiej przebaczyć raczył. W skutek tego, rada gminy wzywa wszystkich mieszkańców, ażeby uważali sobie za obowiązek, pówrócić natychmiast pod władzę Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolskiej Mości, jako wierni poddani; by wedle już zyskanego doświadczenia nie puszczali się w zgubne i bezcelowe przedsięwzięcia, by je odpychali od siebie; zamiast tego zaś, uważali sobie za najświętszy obowiązek utrzymanie prawego porządku i najzupełniejsze zachowywanie praw.»

przeszło 200 ranionych i zabitych. Z naszej zaś strony tylko jeden kozak raniony.

«Na prawém skrzydle linii Kaukaskiej, wysłaniec Szamila do nieprzyjających nam Zakubańców, *Szeich Mahomet*, zebrał w końcu Maja znaczną partya, z którą podszedł ku Łabie ażeby podburzyć i pociągnąć za sobą w góry uległe nam pokolenia. Jenerał-major *Kowalewski*, spiesznie zebrawszy oddział z 7 kompanij piechoty i 2,000 kozaków przy 10 działach, zajął pozycyą między nieprzyjacielem i uległemi aulami i pilnie uważał wszystkie jego poruszenia. Buntownicy, widząc gotowość wojsk naszych, uchylili się od bitwy i 23 Czerwca sami rozbiegli się na wszystkie strony.

«Na lewém skrzydle pułkownik *Sastow* z 2 kompanijami piechoty i 4 secinami kozaków przy 2 działach, dokonał 5 Czerwca pomyślną wycieczkę za Argun i rozbił *Naiba Tał-gika*, który nadbiegł był, z powodu wznieconej trwogi, ze znaczną partya.»

Ruski Inwalid ogłasza dwa listy następujące, pisane do P. Jenerał-adjutanta *Paniutina*. Pierwszy, od Feldmarszałka-lejtnanta Wohlgemuth, z dnia 23 Czerwca, datowany z Tolkos po bitwie pod Pered, stoczonej 9 (21) tegoż miesiąca, jest treści następującej:

«Mam zaszczyt zawiadomić JW. Pana, że z rozkazu P. Głównodowodzącego, udaję się jutro z moim korpusem na wyspę Schütt, dla przejścia ztamtąd na prawy brzeg Dunaju.

«Nie do mnie należy wyrażać JW. Panu szczerą wdzięczność za chlubną pomoc, udzieloną przez was i waleczne wojska wasze sprawie mojego Cesarza i Monarchii Austryackiej; wszakże poczytuję sobie za obowiązek oświadczyć wam głęboki szacunek, jaki mam dla Niego jako dla człowieka i jako dla wojskowego, równie jako i dla mężnych żołnierzy, którzy tak wielką w obec nieprzyjaciela rozwinęli nieustraszonosc.

«Uważam 21 Czerwca za jeden z najszczęśliwszych dni w życiu mojem, i nie wątpię iż się znajdziemy znowu wprędce połączeni na inném polu bitwy i będziemy walczyli z niemniejszym powodzeniem przeciw wrogom porządku.

«Pozwól mi JW. Panie prosić Go, ażebyś raczył przed swym Sztabem, wszystkimi jenerałami, oficerami i żołnierzami oddziału, być tłumaczem moich uczuć wdzięczności i szacunku za pamiętny dzień 9 (21 Czerwca).

«Polecam mię przyjaznym uczuciom JW. Panu.

Następny list był pisany do P. Jenerał-adjutanta *Paniutina* od Feldmarszałka-lejtnanta hrabi Schlick, po bitwie 20 Czerwca (2 Lipca) pod Comorn:

«Lubo już, na placu bitwy, wynurzyłem JW. Panu moję szczerą wdzięczność za pomoc, jaką wasze waleczne wojska udzieliły mojemu korpusowi wieczorem dnia 2 Lipca; niemniej wszakże czuję potrzebę powtórzyć wam jeszcze tak w mojem jako i wojsk mi powierzonych imieniu, wyrazy tej wdzięczności.

«Wszystcyśmy wysoce ocenili szybkość, z jaką, pomimo

ich wielkie znużenie, wojska rossyjskie nadbiegły nam na pomoc. Uważaliśmy z uwielbieniem wytrwałość niezachwianą waszych bataljonów i nieustraszonosc waszych artyllerystów, gromiących nieprzyjaciela. Widać było doskonale, iż czując się być pod waszém dowództwem, mieli też pewność odniesienia zwycięstwa.

«Proszę P. Jenerała iżby raczył wyrazić swojej dywizyi uczucia wdzięczności i uwielbienia, którą we mnie i wojskach moich wzbudziła. Mielibyśmy się za szczęśliwych i pysznilibyśmy się ztąd, jeżeliby się nam nastęrczyła okolicznosc oddania wam podobnej usługi.

«Słabosc przeszkodziła mi połączyć moje powinszowania wraz z innemi, z powodu rocznicy urodzin N. CESARZA JMCI, Pana waszego, tego wielkiego Monarchy, którego wzniosłe cnoty mają we mnie szczerego wielbiciela.

«Proszę przyjąć wyrazy rzetelnego szacunku, z jakimi mam zaszczyt zostawać, JW. Jenerała, najniższym sługą i towarzyszem broni.»

Hrabia SCHLICK.

ZARZĄD POCZTOWY. Z powodu wejścia wojsk rossyjskich na ziemię Austryacką, uorganizowana została w Głównej kwaterze czynnej armii Dyrekcyja polowa Poczty, przez którą wyłącznie będą przesyłane posyłki i listy, przeznaczone dla armii i od niej idące.

Departament Poczty ogłosił przeto, że wszelkie korespondencye mogą być przesyłane do armii, wszakże posyłki pieniężne mogą mieć miejsce jedynie w monecie złotej i srebrnej, rossyjskiej lub zagranicznej, i nieprzechodzące pięciu funtów wagi. Posyłki innych przedmiotów nie powinny przechodzić sześciu funtów wagi w jednej pacce. Żadna z pak nie potrzebuje świadectwa Komory Celnej przy oddaniu na pocztę.

Opłata za listy naznacza się 20 kopiejek srebrem od łota, a opłata za posyłki pieniężne też 20 kop. sreb. od łota, jeżeli ta jest w tak nieznacznej ilości, iż może być do listu włożona, a po 20 kop. od funta, jeżeli pieniądze posyłają się oddzielnie, w skórzanym worku. Za posyłki w pakach naznacza się podwójna opłata w porównaniu z tą, jaka się pobiera od miejsca wyprawienia, do najbliższego od armii pogranicznego miasta. Opłata assekuracyjna stanowi się po 1 procent od pieniędzy i objawionej wartości rzeczy.

Listy, pochodzące z armii, będą miały sztepel, już oznaczający wyłączenie, udzielające się jedynie dla żołnierzy od frankowej opłaty przy wyprawieniu, już zafrankowanie przez posyłającego, już nakoniec obowiązek uiszczenia przez odbierającego opłaty portowej, która naznacza się po 30 kopiejek od łota.

Posyłki pieniędzy i rzeczy, przychodzące z armii, będą wydawane odbierającym bez portowej opłaty, albowiem takowa będzie pobrana, przy wysyłaniu ich do Rossyi, przez polową Dyrekcyją Pocztową.

— 9 Lipca przybył tu z Kaukazu Namiestnik Kaukazski, Jenerał piechoty Xiażę *Woroncow*.

— W Odesskiej gazecie czytamy: Bucharest, 1^o/₂ Czerwca. Jenerał-porucznik Dannenberg, Naczelnik Sztabu 5 Korpusu Rossyjskiej Armii, objął dowództwo nad wojskami Ruskimi, rozłożonemi w obu Xięztwach, na czas nieobecności Jenerała piechoty Lüdersa. — 5^o/₁₅ b. m., w wiliją odjazdu z Bucharestu Jenerała Lüdersa, Kajmakam, ministrowie i wielu Wolożskich bojarów stawili się u niego i wręczyli mu podpisany przez nich adress, w którym wyrazili swą wdzięczność za stałość charakteru i przezorność, z jakimi on umiał utrzymać porządek w obu Xięztwach, również za wyborne sprawowanie się wojsk, poruczonych jego dowództwu; oni prosili Jenerała złożyć u stop J. C. M. CESARZA Rossyjskiego, wyrażenie najgłębszego ich przywiązania i życzeń pomysłnego ukończenia wyprawy, do udziału w której powołany był Jenerał. Jenerał Lüders podziękował im za tak słuszne ocenienie sprawowania się Ruskich wojsk, i za ich starania, które tyle uprzyjemniły pobyt Ruskich żołnierzy w Xięztwach. Dnia następnego Tureccy Jenerałowie, Omer-Pasza i Kerim-Pasza, towarzyszyli Jenerałowi Lüders do Tureckiego obozu, położonego nieopodal od Bucharestu; przy odjeździe Jenerała, Tureckie wojska oddały mu honory wojskowe.

O CHOLERZE.

W PETERSBURGU: po 9 Lipca pozostawało chorych 336 — w ciągu doby przybyło 93 — wyzdrowiało 28 — umarło 29 — po 10 Lipca pozostało chorych 372.

W ciągu doby przybyło 82 — wyzdr. 37 — umarło 36 — po 11 Lipca pozostało chorych 381.

W ciągu doby przybyło 41 — wyzdr. 15 — umarło 31 — po 12 Lipca pozostało chorych 376.

W ciągu doby przybyło 80 — wyzdr. 21 — umarło 36 — po 13 Lipca pozostało chorych 399.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 20 Lipca.

NAJWYŻSZYM Ukazem z dnia 11 Czerwca r. b. (v. s.) Rzeczywisty Radzca Stanu Jakób Łaszczyński, Gubernator Cywilny gubernii Warszawskiej, mianowany został Radzcą Tajnym; zaś Radzca Stanu Alexander Kruzenstern, Prezes Konsystorza Ewangelicko - Augsburgskiego, Rzeczywistym Radzcą Stanu.

— N. PAN, na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika, poświadczające przykładną gorliwość i bezprzerwaną trudą dla dobra służby, raczył Najmilszemu mianować kawalerami orderu Św. Anny 2 klasy, Radzców Kollegialnych, Alexandra Botwinko i Pawła Szwercow, Naczelników Wydziałów Kancellaryi Przybocznej Namiestnika J. C. K. Mości w Królestwie Polskiem.

Rozkaz do zarządu cywilnego Królestwa Polskiego, Warszawa dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1849 r.

Przeznaczeni: Naczelnik Warszawskiego Pocztańtu, Radz-

ca Stanu Alexander Masson, na polowego Pocztmistrza wojsk wstępujących w Państwo Austryackie, i Sekretarz klasy 3 w Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Władysław Bossakiewicz, do prowadzenia przy nim korespondencyi pocztowej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. Wiedeń, 14 Lipca. 41 Biuletyn Armii Austryackiej, ogłoszony w Wiedniu 1 (13) Lipca r. b., który tu zaraz podamy, zawiera ważną wiadomość o zajęciu Budy przez Austryackie wojska.

41. BIULETYN ARMII AUSTRYACKIEJ.

Major Cesarskiego pułku planów i dowódca osobnego oddziału, Wussin, donosi pod dniem 11 b. m. Feldmarszałkowi Porucznikowi von Ramberg, z Budy, że z zostającym pod jego rozkazami oddziałem 11 Lipca, o godzinie 5 po południu, wszedł do Budy, nie spotkawszy nigdzie nieprzyjaciela, natychmiast wojskowo obsadził miasto i fortecę Budy, i działa swoje w taki sposób zatoczył, że te ostrzeliwać mogły część Pesthu, a mianowicie most łańcuchowy.

Władze miasta Budy oczekiwały na pomienionego Majora u wejścia do miasta, i podobnie jak władze miasta Pesthu dobrowolnie do Budy przybyłe, zapewniły go, że Pesth także został zupełnie opuszczonym przez nieprzyjaciela, który tymczasowo cofnął się do Czegled.

Przez most łańcuchowy w tej chwili przejść nie było podobna, ale natychmiast wydano wszelkie rozporządzenia do jak najrychlejszej jego naprawy.

Znalezione w Budzie zapasy i żywność zasekwestrowano tymczasem i pod czujną straż oddano.

Pomiędzy zapasami płodów ziemnych znajdują się dwa naladowane zbożem wielkie okręty, odpłynąć mające do Calosca, z których jeden już podniósł kotwice, a znajdował się od strony Pesthu, lecz zmuszonym został do przepłynięcia ku brzegowi od Budy.

Feldmarszałek-porucznik von Ramberg dodaje do tej wiadomości, pod dniem 12 b. m. z rana, z Bitske, że dwie brygady z potrzebną artylleryą tegoż dnia przed południem wyprawione zostały do obsadzenia Budy.

Wiedeń, 13 Lipca 1849 roku, Zastępca Gubernatora: *Freiherr v. Böhm*, Feldmarszałek-Porucznik.

— Piszą z biwuaku pod Comorn, że podług opowiadania zbiegów, Komendant tej twierdzy, Klapka, podzielił garnizon na trzy oddziały, które umieścił pod dowództwem oficerów polskich: jeden z tych korpusów przeznaczony jest do ciągłego niepokojenia linii oblegających, na początku oblężenia, drugi do samej obrony, a trzeci do przeszkadzania robotom nieprzyjacielskich oszańcowani. W twierdzy dawał się czuć zupełny brak lekarstw.

— Gazeta południowej Sklawonii donosi, że 8 Lipca

Hrabia Nugent zajął wyspę Mur w 7,000 ludzi, a dawny garnizon tej wyspy wymaszerował do Kanisza. Oczekiwano w Warasdin przybycia mocnego oddziału ze Styryi dla zajęcia Drawy na przypadek, jeżeliby Magyary, zbierający się w znacznych siłach około jeziora Balaton usiłowali w tym punkcie przebić się przez mur bagnietów, który ich coraz bliżej opasuje. Gazeta *Wanderer* ze swej strony donosi, że 4,000 ludzi z korpusu Nugent weszli 12 b. m. do Körmend i że bez wątpienia Comorn wprędce będzie zewsząd opasany, gdyż generał Grabbe nadciąga bez oporu przez Lawenz.

— 12 b. m. odczytano publicznie wyrok sądowy ludziom, którzy mieli udział w zabiciu Ministra Wojny generała Latour, mianowicie Józef Pawikowski, wyrobnik, Michał Neumayer, ogrodnik, i Jan Fischer, stolarz, zostali skazani na śmierć, ale ta kara zamieniona im została na więzienie, dwóm pierwszym 20-letnie a ostatniemu 15-letnie. Major aptekarz, Wilhelm czeladnik-rękawicznik i Rauch ulegną pierwszy 10, drugi 8, a trzeci 6 lat robot fortecznych.

Wiedeń, 16 Lipca. Cesarz Jmć wyjechał wczora do Brünn z Ministrem Spraw Wewnętrznych Xięciem Schwarzenberg.

— Podług Gazety Wiedeńskiej, główna kwatera, 13 b. m. miała być przeniesiona z Magy Igmand do Alt-Galas pod Dobis i że komunikacye z Xciem Warszawskim, który się znajduje między Waitzen i Hatvan są zupełnie ustanowione przez Pesth.

Ban Jellaczyc miał jeszcze w d. 12 Lipca główną kwaterę w Sove, w bliskości okopów Rzymskich. Hrabia Nugent ustanowił swoją główną kwaterę w Czakotorn, nieco na północ od Warasdin, między Drawą i Cur. Twierdzą że przy wejściu do Budy, wojska austriackie ujęły Szemere, Ministra Spraw Wewnętrznych za czasów Kossutha.

— Odebrano w Wiedniu wiadomość o odkrytym w Medyolanie spisku na życie i tron Króla Sardynii. Mówiono, że Król Jmć, znużony trudnościami, stawionemi przez jego Ministrów w układach z Austryją, zamierzył przyspieszyć je osobistém wdaniem się w tę sprawę.

PRUSSY. Berlin, 19 Lipca. Przedwczora Minister Handlu, Przemysłu i Prac Publicznych ogłosił, że rozejm zawarty 10 bież. miesiący z Daniją, został zaratyfikowany 17 w Berlinie. Skutkiem tego kroki nieprzyjacielskie tak na lądzie jak na morzu ustana, wojska tak Związku Niemieckiego jako i Schleswig-Holsteinskie cofną się na południe, za wyznaczoną im linią demarkacyjną, wraz potém blokada zostanie z portów zdjęta, wszystkie zabrane kupieckie okręty i ich ładunki zwrócone, wszyscy niewolnicy polityczni i jeńcy wojenni bez wyjątku wymienieni, jakowa wymiana nastąpi we Flensbourg, w przeciągu najdalej dni 25 po ratyfikacyi rozejmu.

CALSRUHE, 10 Lipca. Pomimo zupełnego zniweczenia powstania Badeńskiego, rozsiania band, ucieczki wodzów i przywrócenia porządku, donoszą, że Wielki Xiążę nie ma

zamiaru rychło wracać do Carlsruhe. Twierdzą nawet że pragnie abdykować i że wyraźnie się z tém oświadczył na uczcie u W. Xiężny Stefani.

— Mierosławski przybył do Genewy z wielkimi pieniędzmi, wywiezionemi z W. X. Badeńskiego.

— Donoszą z Konstancyi pod dniem 10 Lipca że tamtędy ostatnie szczątki armii Badeńskich powstańców, pod wodzą Goegg i Wernera, przeszły udając się do Szwajcaryi, której granicę przebyły w dniu tymże i zostały rozbrojone przez straż pograniczną Szwajcarską.

WENECYA, 1 Lipca. Gazeta tutejsza ogłasza list Dyktatora Manin z d. 4 Kwietnia do Ministrów Spraw Zagranicznych Anglii i Francyi, którym błaga te Mocarstwa w imieniu ludzkości i spawiedliwości, prawności i wolności, iżby otrzymały przez swe wdanie się oswobodzenie Wenecyi z pod jarzma Austryi. «Jeżeli niepodobna oddać jej wszystkiego co wydarł traktat Campoformio, niech będzie przynajmniej wrócone Wenecyi imię i to, bez czego istnieć nie może.» Odpowiedź lorda Palmerston była następująca: Traktat Wiedeński, podpisany przez Angliją, jako jedną ze stron umawiających się, wskazuje Wenecyą jako część składową Cesarstwa Austriackiego i przeto pośrednictwo Anglii i Francyi w Sierpniu roku zeszłego, nie mogło mieć na celu zmiany traktatu w tym punkcie, i nie pozostaje jemu Ministrowi jak powtórzyć Wenecyanom radę, iżby niezwłocznie uczynili wszystko, co od nich zależy, dla przyspieszenia układu przyjacielskiego z władzami austriackimi i dla uniknienia krwi przelewu.

ANGLIJA.

LONDYN, 14 Lipca. Przedwczora w Izbie Lordów lord Brougham przedstawił swój bill o kodyfikacyi praw, tyczących się przestępstw przeciw osobom.

W Izbie Gmin dnia tegoż złożony został wniosek Ministerjalny o ustanowieniu na przyszłość przy Ministerstwie Handlu, Departamentu marynarki kupieckiej, od którego będzie zależało wydawanie świadectw szyprom okrętów kupieckich, bez czego żaden z nich nie będzie mógł otrzymać dowództwa takiego okrętu. Zasada tego wniosku została przyjęta bez oporu.

Pierwszy Minister lord John Russell oświadczył, iż Rząd nie ma zamiaru obstawać dalej za billem o małżeństwach między szwagarami i szwagierkami. (Patrz N. poprzedzający.)

— 6. b. m. Xiążę de Joinville wrócił do Anglii.

— *Morning Post* częstuje swych czytelników następującym puffem: «Zapewniają że P. Thiers przybył wczora do Londynu i że celem jego podróży są układy o małżeństwo Prezesa Rplitej z Xiężną Orleanską. Niewiadomo jak będzie urzędzone zagadnienie o pierwszeństwo między Hrabią Paryża a dziećmi, jakie mogą być owocem tego małżeństwa; ale możemy być pewni, że tak ważny punkt nie uszedł przezorności P. Thiers.»

— Piszą z Paryża do gazety *Globe*, że 100 deputowanych Zgromadzenia Prawodawczego uchwaliło między sobą

uczynić odezwę do Lądu, iżby się oświadczył czyli pragnie Rzeczypospolitej czy Monarchii.

— Podług ostatnich nowin z Kanady, panowała tam spokojność, ale wiele osób aresztowano pod oskarżeniem Zdrady Stanu.

— Wielką nowością artystyczną w Londynie jest w tej chwili powrót Hrabiny Rossi, (Sontag) na scenę dramatyczną. Sławna śpiewaczka występowała już w operze w teatrze Królowej i wzbudziła zapal do nieopisania. Angażowana jest na porę roku muzykalną za 175,000 franków.

FRANCYA.

PARYŻ, 14 Lipca. Wczora ogłoszono urządzenie wypadku wyboru 11 Członków Zgromadzenia Prawodawczego z miasta Paryża, którymi są, według większości głosów ze stronnictwa umiarkowanych: PP. Lanjuinais (127,556), L. Lucyan Bonaparte, jen. Magnan, Leon de Malleville, generał du Bar, Delessert, F. Barrot, Chambolle, Ducos, A. Fould i Boinvilliers, (ten ostatni 110,875 głosów). Nadto obrani są też w liczbie 11, kandydaci ze stronnictwa Demokratycznego, ale ci mieli za sobą nierównie mniej głosów i tak P. Goudechaux miał 102,012, a P. Esquiros 84,502.

P. de Lamartine obrany został w dwóch Departamentach.

Stronnictwo Rplitej Czerwonej, upadłe w ogólności na wyborach, znowu zaczyna w swych gazetach wykrzykiwać przeciw tyranii i przypisuje wypadek wyborów stanowi obłąkania.

— Dekretem Prezesa Rplitej 7 legija gwardyi Narodowej Paryskiej została rozwiązana i ma być uorganizowana na nowo.

— Gazeta Turyńska *Concordia* twierdzi, że w Genui odebrano wiadomość iż Zgromadzenie Konstytuujące w Rzymie zostało rozwiązane siłą przez francuzów. Członkowie protestowali i oświadczyli, iż ich posiedzenia są tylko zawieszane do czasu. Sądzą iż zechce też zamianować Konsulów Rzymskich na mocy już przyjętych artykułów Konstytucyi.

— Gazety Beigijskie czynią uwagę, że wojska francuzkie nie były tak dobrze przyjęte w Rzymie jak się spodziewano. Owszem kilka już zabójstw zdradliwych zostało popełnionych i zabójcy schwytani byli rozstrzelani. Co do zagadnienia dyplomatycznego, wielu mniema że się to łatwo da ułożyć między Rządami Francuskim i Austryackim.

— Podług Piemontskiej gazety, trzy pułki piechoty i pułk jazdy Rzymskiej zostały zachowane przez władzę francuzką, reszta armii rozpuszczona. 6 Lipca wypłynął z Civita-Vecchia do Malty statek parowy angielski *Bulldog*. Słychać że Mazzini i Avezzana uciekli na tym okręcie. Demagog Cernuschi został pojmany z rozkazu generała Oudinot.

— Gazeta Turyńska *Opinione* donosi, że Konsul Stanów Zjednoczonych opuścił Rzym z powodu zajścia z władzą

francuzką. Mówią że był wydał przeszło 4,000 pasportów ludziom najbardziej skompromitowanym, a Konsul angielski jeszcze większą ich liczbę.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Wczora wieczorem przybył statek parowy ze Stettinu i przywoził wiadomości z Berlina po 21, z Frankfurtu i Brukseli po 19, z Paryża i Londynu po 18, z Wiednia po 17 Lipca.

Oto jest treść nowin:

N. Cesarz Jmć Franciszek - Józef wrócił tu dziś rano z Brünn. — Kossuth śpiesznie wyjechał z Czegled do Kesztenet i Szegedin, nigdzie mu się nie udaje zebrać landsturm. — Stuhlweissenbourg został 14 b. m. zajęty bez wystrzału przez wojska austryackie. — Hrabia Nugent zajął podobnież Körmond, Kanisa i Kesztele po nad jeziorem Balaton.

— Na Giełdzie Wiedeńskiej rozeszła się 17 b. m. pogłoska, że Görgey usiłując przebić się przez wojska pod Waitzen, odparty został ze strata przez wojska Xięcia Warszawskiego. Dodają że Xiążę Feldmarszałek wszedł już do Pesth.

Podług listu z Warasdin, zaszła tam żwawa bitwa 11 Lipca, w której hrabia Nugent odparł ku jezioru Balaton landsturm Somogy i kilka batalionów honweudu, od których był atakowany.

W Paryżu na posiedzeniach 17 i 18 rzecz się toczyła o odroczeniu Izby Prawodawczej, ale ostatecznego wypadku rozpraw jeszcze nie było. Udzielono kilka nowych pozwoleń pozwania do sądu niektórych deputowanych.

— Monitor ogłosił Dekret Prezesa Rplitej, z d. 13 Lipca, mianujący generała de Lamoricière Posłem nadzwyczajnym i Ministrem pełnomocnym tymczasowym przy Dworze C. Rossyjskim. 17 tegoż m. nowy Poseł wyjechał do miejsca swego przeznaczenia. — Przez takiż Dekret z d. 14 Lipca, Vice-admirał Parseval Deschesnes mianowany Dowódcą eskadry morza Srodziemnego na miejsce Vice-admirała Baudin. — Donoszą z Bernu, 11 Lipca, że Prezes Związku Szwajcarskiego P. Furrer udał się do Bäle dla układów z Rządem Badeńskim o amnestyą dla wychodźców W. Xięstwa.

W Londynie, w Izbie Lordów, 16 Lipca Gabinet odniósł porażkę przez odrzucenie trzech artykułów billu o wsparciu dla ubogich Irlandzkich. Tegoż dnia Izba Gmin odrzuciła 149 głosami przeciw 102 wnioskowi o zmniejszeniu o 10 procent płacy rozmaitych urzędników.

Z Włoch i Hiszpanii wiadomości nie zawierają interesu.

(*Journ. de S. P. Psz. Póln. R. I.*)